



Lyciorys

Jest niżej podpisany Hipolit Lampkowski s. Czesław i
generałem z pd. Patrymnicze ul. 12. 08. 1928r. Budy Sułkowie.
Sobole podstarony ukonczyłem w Głurku tuż po wojnie
a także służyłem w Bogurynie.

Już w 1943 r. poznaliśmy państwa Wacława Grabo-
kiewego ps. „Puszczak” i Nowakowskiego ps. „Lysy”, którzy
kwaterowali u moich rodziców w odpowiednio przy-
stosowanej kucynie, nosili im posiłki, pomagali
czyszczyć brzoza a także przynosili do Bogurynie,
Podhajowa, Lurmk. różne meldunki i rozkazy.
Jako młody chłopak byłem z powodzeniem przez
nich wykorzystywany do prac konspiracyjnych NSZ.

Ci daję panowie w 1944 r. w lipcu odebrali
od mnie przepięgę i nadali mi ps. „Lektor”.

W roku 1944 jesienią zostaliśmy zabrani na
obozu do Mitołajek, stąd po kilku dniach ucie-
kiem, po drodze stąpaliśmy przez żużelarnię zosta-
liśmy osadzeni w Obozie w Dziatkowie, a nastę-
pnie w Jankowsku gdzie przebywaliśmy ester-
naście tygodni. Stąd także uciekliśmy, ale tym
razem przez lasie dotarliśmy w strony rodzinne
i tu ukrywając się współpracujemy z „Puszczakiem”
aż do tak zw. uwolnienia. W 1946 r. na sądzie
po spotkaniu z Frankiem Cieslakiem ps.
„Srogiem” rozpoczęliśmy z nim współpracę, biorąc u-
dział w wielu akcjach m. in. w Turcy Małej gdzie
rozbroiliśmy posterunek MO i UB, a także w

M

wisłomacie, Stupsku itp.

Pełniłem także rolę traktarzysty na terenie
gminy.

W 1949. zostałem powołany do służby wojsko-
wej w jednostce pomocniczej w Stupsku. Byłem
adun celownikiem w czołgu.

W 1953r. ożeniłem się, jestem ojcem trzech
synów. Obecnie jestem emerytem rolnym.

Władysław Filipit

Stwierdziłem zgodnie z
osobą zamieszkałą w
Narodowych Siłach Zbrojnych
Okr. Stoł. W-pa
Kole w Mławie

